

# Boks: Umarł król, niech żyje król!

Data publikacji: 24.10.2009 23:30

□

**Jako pierwsi tydzień temu poinformowaliśmy o tym, że Tomasz Adamek trenuje w Gilowicach a Andrzej Gołota w Wiśle przed walką stulecia, jak określano pojedynek tych dwóch polskich pięściarzy.**

Emocje przed walką były ogromne, dodatkowego smaczku dodał fakt, że Gołota jest „cięższy” od Adamka o ok. 20 kg. W sieci znalazło się także wiele opinii, że sama walka ma być ustawiona. Gołota miał honorowo przegrać na punkty, aby otworzyć Adamkowi drogę do startowania w wadze ciężkiej. 41-letni „Andrew” w ten sposób miałby przejść na zasłużoną emeryturę, dodatkowo kasując za to niezłą sumę pieniędzy oraz kilka, kilkanaście procent za kilka najbliższych pojedynków Adamka.

Już w pierwszej rundzie było widać, że wszelkie spekulacje to fikcja. Nikt nie spodziewał się z pewnością knockdown'u w pierwszej rundzie – Gołota ląduje na deskach. Adamek zaatakował serią ciosów i zdecydowanie to on był bardziej aktywną stroną całej tej walki. Jedynie trzecia runda była tą, w której Gołota sobie jako tako radził. W piątej wystarczyło kilka serii ciosów i amerykański sędzia słusznie przerywa walkę. Brak tej decyzji mógłby się źle dla zataczającego się na nogach Gołoty skończyć – **Co zrobić, źle się przygotowałem chyba...** – powiedział po walce dziennikarzowi Polsatu przegrany pięściarz. – **Trener mówił, że ty jesteś jak kot, masz dziewięć żyć, także pewnie jeszcze wrócisz?** Pytał dalej dziennikarz – **nie wiem...** - odpowiedział bez wiary Gołota.

– **Chłopie mam wesele w rodzinie, jadę na poprawiny!** – krzyczał uradowany Adamek. – **To ja! wy oceniacie, eksperci, kibice. Ja pokazałem to co potrafię robić, to moje życie, właśnie pięściarstwo** = powiedział po walce Adamek, odnosząc się jednak z szacunkiem do Gołoty – **znam Andrzeja, wiem czego się po nim spodziewać, ma jednak swoje lata i jest zasłużonym pięściarzem.**

Obaj zawodnicy to najbardziej znani polscy bokserzy. Andrzej Gołota to zawodnik prestiżowej wagi ciężkiej, był wielokrotnym pretendentem do tytułu Mistrza Świata. Jego zmagania na ringu śledziły miliony widzów w kraju i zagranicą. Tomasz Adamek natomiast to aktualny Mistrz Świata federacji IBF, a także były mistrz federacji WBC. Ta walka była jego udanym debiutem w wadze ciężkiej.

**Tomasz Adamek** stoczył do tej pory 40 walk z czego zwycięsko wyszedł z 39. Jedną walkę przegrał. 26 razy wygrał przez nokaut. Zdobyte tytuły: Mistrz świata w wadze juniorciężkiej IBF i IBO, Mistrz świata w wadze półciężkiej WBC

**Andrzej Jan Gołota** brązowy medalista olimpijski z Seulu. Stoczył 51 walk z czego z 41 wyszedł zwycięsko, 8 razy walkę przegrał. 33 razy wygrał przez nokaut. 1 walka zakończona została remisem a 1 została nie uznana. Przypomnijmy, o czym pisaliśmy w poprzednim artykule, że walka, która odbyła się 20 października 2000 w Detroit pomiędzy Gołotą a Tysonem (w której nasz pięściarz „odmówił” dalszej walki) została przez komisję boksu stanu Michigan uznana za walkę nieodbytą – w organizmie Tysona wykryto niedozwolone substancje.